

PIERWSZE LATA UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Wspomnienia i refleksje naocznego świadka – chemika

Uniwersytet Łódzki formalnie powstał 24 maja 1945 roku, ale faktycznie jego działalność rozpoczęła się kilka tygodni wcześniej. W tymczasowej siedzibie, w przedwojennej Szkole Włókienniczej przy ul. Żeromskiego 115, działały władze i odbywały się niektóre zajęcia dydaktyczne. Na chemii były to wykłady i ćwiczenia z matematyki (prof. Witold Janowski), wykłady z fizyki (prof. Marian Grotowski) i z chemii organicznej (prof. Anna Chrzęszczewska). Wykłady z chemii nieorganicznej odbywały się w Państwowym Zakładzie Higieny przy ul. Wodnej 40 (prof. Ernest Sym). Zajęcia te trwały do 15 lipca 1945 r. i stanowiły podstawę do zaliczenia studentom pierwszego roku studiów. Uczęszczało na nie kilkadziesiąt osób.

Praca w Uniwersytecie mogła się naprawdę rozwijać dopiero w roku 1945/46, po przydzieleniu wykorzystywanych do dziś budynków przy ul. Narutowicza 65 (władze i administracja) i 68 (fizyka, część chemii i biologii z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego oraz chemia ogólna i fizjologiczna z Wydziału Lekarskiego UŁ). W tym drugim, w gmachu szkoły sprzed pierwszej wojny światowej, były tylko zwykłe kasy. W celu przystosowania lokalu do potrzeb chemii, zwłaszcza chemii organicznej, konieczna była gruntowna przebudowa wszystkich instalacji oraz montaż stołów laboratoryjnych i digestoriów z wentylacją. Chociaż sale do ćwiczeń studenckich miały zdecydowane pierwszeństwo, to jednak ich adaptacja trwała mniej więcej do końca 1946 roku. Dla studentów kierunków eksperymentalnych była to duża strata czasu.

Aby tego uniknąć, poszczególne zakłady próbowały zorganizować ćwiczenia doświadczalne mimo braku własnego, odpowiedniego lokalu. Pierwsze zajęcia z analizy jakościowej nieorganicznej, głównie dla studentów przyjętych wiosną 1945 roku, prowadzono już w roku akademickim 1945/46 w laboratorium Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego (dawniej I. K. Poznański). W Zakładzie Chemii Organicznej późną jesienią i zimą 1945/46, w prowizorycznym laboratorium na III piętrze przy Narutowicza 68, uruchomiono tzw. Wstępne ćwiczenia z chemii organicznej dla około 20-osobowej grupy tych samych studentów. Tego typu ćwiczenia powtórzono w drugim semestrze 1946/47 dla około 100 osób następnego rocznika już w prawidłowo urządzonych własnych dwóch salach na I piętrze. Także wykłady i ćwiczenia z chemii fizycznej początkowo odbywały się poza UŁ, w Zakładzie Chemii Fizycznej Politechniki Łódzkiej (prof. Alicja Dorabalska).

Kłopoty zdarzały się także z wykładami. Pierwszy rok chemii z naboru 1945/46 był tak liczny, że jedyna sala wykładowa, znana wszystkim uniwersyteckim chemikom sala 61 (dzisiejsza 301), na wykładach z matematyki była tak wypełniona, że znaczna liczba studentów słuchała wykładu stojąc i mając tuż przed sobą plecy innych osób.

Olbrymią pomoc w rozładowaniu trudności okazali Duńczycy. W lecie 1946 roku na zaproszenie i na koszt Duńskiego Komitetu Pomocy Polsce, przebywała w Kopenhadze grupa około 250 studentów z całej Polski (w tym około 1/3 z Łodzi), którym udostępniono laboratoria chemicznej Uniwersytetu i Politechniki. Tam, pod kierunkiem polskich profesorów i asystentów, którzy przyjechali razem z nami, „starsi” studenci robili zadania z preparatyki organicznej, „młodszy” – z nieorganicznej analizy jakościowej. Dwa miesiące spędzone w Danii były bardzo pożyteczne: studenci wykonali wiele obowiązkujących zadań, pracownicy mogli skorzystać z dobrze zaopatrzonych bibliotek i spotkać znanych duńskich uczonych z prof. Nielsem Bohrem na czele, a wszyscy mogli zobaczyć lub przypomnieć sobie po wojnie, jak wygląda normalny świat. Dodatkowo, trochę później Katedra Chemii Organicznej UŁ otrzymała w darze kilkadziesiąt tomów tzw. Beilsteina, który stanowi podstawę biblioteki Katedry.

W pierwszych latach w katedrach chemicznych (zapewne i w innych) wystąpiły poważne trudności kadrowe. Brakowało kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach do obsady wszystkich stanowisk: od profesorów do pracowników technicznych. Tych ostatnich stopniowo przyuczano do wykonywania choćby najprostszycy czynności laboranckich. Brak kandydatów z ukończonymi studiami powodował, że na stanowiska młodszych asystentów angażowano studentów, którzy dopiero po 2-3 latach kończyli studia, a już teraz musieli prowadzić ze swymi młodszymi kolegami –

studentami takie zajęcia, które sami niedawno wykonali (albo i nie), i przyjmować kolokwia, chociaż sami nie zdali jeszcze egzaminu z tego przedmiotu. Profesorowie brakujących specjalności zwykle dojeżdżali z innych miast.

W latach 1945-1952 studia odbywały się według przedwojennych programów i zasad organizacyjnych, ale już od 1949/50 rozpoczęto wprowadzanie studiów według nowych zasad: pierwszego stopnia – trzyletnie, z rygorami typu szkolnego, i tylko dla nielicznych dalsze, dwuletnie studia drugiego stopnia – magisterskie. Zarządzono, że studia starego typu muszą się zakończyć do 31,12,1952 r. Spowodowało to nowe trudności, ponieważ wszyscy absolwenci powinni wykonać prace magisterskie. Wprawdzie egzaminy magisterskie odbywały się już wcześniej (w Katedrze Chemii Organicznej w okresie 1946-1949 ukończyło studia 14 osób), ale prawie wszyscy ci absolwenci rozpoczęli studia wcześniej: przed wojną lub podczas okupacji. Spośród przyjętych na chemię w latach 1945-1948 studia ukończyło do końca 1952 r. prawdopodobnie około 600 osób, z tego większość wykonała prace magisterskie w r. 1951 i 1952. Aby sprostać temu zadaniu uzyskano zgodę wielu zakładów przemysłowych Łodzi i okolic na udostępnienie ich laboratoriów magistrantom.

Jak łatwo przewidzieć, w tych warunkach dydaktyka zdominowała całą działalność i prace badawcze musiały znaleźć się na dalekim planie.

Studenci od początku byli bardzo aktywni. Już wiosną 1945 r. powstały Bratnia Pomoc oraz Koła studenckie związane z kierunkiem studiów albo z regionem pochodzenia. Powstało także Koło Chemików, które jednak jesienią trzeba było organizować na nowo z powodu odejścia znacznej liczby członków na zaczynającą dopiero działalność Politechnikę. Zarząd Koła organizował odczyty, dokształcanie (zwłaszcza z matematyki), wydawał na własnym powielaczu skrypty, prowadził niewielką własną bibliotekę skryptów i podręczników. Koło zajmowało się także stroną organizacyjną wspomnianej wyprawy do dani. Zawarte tam znajomości ze studentami z innych miast zaowocowały potem utworzeniem ogólnopolskiego Komitetu Studenckich Kół Chemicznych w Polsce, który m.in. podjął wydawanie miesięcznika „*Wiadomości Chemiczne*” powierzając to zadanie Kołu Chemików SUŁ (Studentów Uniwersytetu Łódzkiego) i powołując na redaktora studenta UŁ, Henryka Buchowskiego (późniejszego profesora, ale już w Warszawie). Pismo to, z przyczyn finansowych przejęte w 1950 r. przez Polskie Towarzystwo Chemiczne, do roku 1951 miało redakcję na terenie UŁ, a do dziś wychodzi we Wrocławiu.

Opracował Bohdan Oprządek

[Wspomnienia powstały do 1995 roku, a ich część wykorzystano w opracowaniu: Jarosław Kita, Stefan Pytlas, *Uniwersytet Łódzki w latach 1945-1995*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, str 7.]
informacja dodana przez administratora strony